

MONAMI (Monika Miller), W bezruchu

Szaro na mieście
tracę powietrze
czuje twój głodny wzrok
co noc /2x

związane ręce, na plecach dreszcze
po skroni spływa pot
no chodź, /2x

znów nudzi mnie
każdym kolejnym tekstem
ten typ co chce
trochę cukru na kreskę

bardziej toksyczny niż chat na lolu
monolog addrall i cześć
co noc, non stop

wyprana z sumienia
totalnie świadoma, gdy te centymetry po cichu
na cale zamieniam /3x

w bezruchu znowu tonę
a ciernie robią swoje
wypijam grzechu trochę
a straty liczę potem

kolejny typ chce mnie permanentnie
na xanaxie jadę znów
by znieść ten film

opadają ręce
już nie wiem kim jestem
zagryzam prochem sny
do krwi /2x

nakręcasz się
każdym kolejny gestem
nakręcasz się
znowu prosisz o jeszcze

Szaro na mieście
tracę powietrze
czuje twój głodny wzrok
co noc /2x

wyprana z sumienia
totalnie świadoma, gdy te centymetry po cichu
na cale zamieniam /3x

w bezruchu znowu tonę
a ciernie robią swoje
wypijam grzechu trochę
a straty liczę potem
/2x

czar zaraz pęknie
uduszę się we śnie
młody nie jesteś

wiec łyk prawdy przełkniesz

masz nadmiar energii

sie kręcisz bez przerwy
być ze mna to prestiż
nie na twoje nerwy

chłopie

w bezruchu znowu tonę
a ciernie robią swoje
wypijam grzechu trochę
a straty liczę potem
/2x